Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 14/09/2026 04:54:52

Tomasz Woś

Proces upaństwowienia notariatu w Polsce w pierwszych latach po II wojnie światowej

The process of the nationalizing of the notarial services in the first years after II World War

Po zakończeniu II wojny światowej ustrój i zasady działania notariatu w Polsce regulowało Prawo o notariacie z dnia 27 października 1933 r.[1] Pierwsze lata po zakończeniu działań wojennych przyniosły w Polsce gruntowną przebudowę w zakresie prawa cywilnego i karnego, prawa procesowego, organizacji wymiaru sprawiedliwości oraz wszelkich instytucji prawnych.[2] Również notariat, funkcjonujący początkowo jakby na uboczu dokonujących się wokół przemian, stał się z biegiem czasu przedmiotem gruntownej reformy. Nowe władze w Polsce wychodząc z założenia, że żadna instytucja prawnicza nie może być oderwana nie tylko formalnie, ale również ideologicznie od istniejącego ustroju ekonomiczno-społecznego w państwie, już od 1944 r. zaczęły podejmować działania mające na celu dostosowanie instytucji notariatu do zmieniających się warunków politycznych, społecznych i gospodarczych.[3]

Po wyzwoleniu ziem polskich spod okupacji niemieckiej, w pierwszej kolejności skupiono się na przywracaniu funkcjonowania poszczególnych kancelarii notarialnych i izb notarialnych oraz podjęto starania w kierunku odnalezienia się notariatu jako całości. W dniu 2 grudnia 1945 r. odbyła się w Warszawie pierwsza powojenna, a XXV z kolei Konferencja Prezesów i Wiceprezesów

[1] Dz. U. nr 84, poz. 609 ze zm.

[2] D. Malec, *Dzieje notariatu polskiego*, Kraków 2007, s. 217–218.

[3] T. Rek, *Sprawa reformy notariatu*, „Nowe Prawo" 1950, nr 12, s. 8–14; W. Natanson, *Zarys prawa o notariacie*, Warszawa 1953, s. 5.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 14/09/2026 04:54:52

Rad Notarialnych.[4] Konferencja obradowała nad ogólnym położeniem zawodu wobec zaszłych w państwie przeobrażeń społeczno-politycznych oraz nad przywróceniem prawidłowego współdziałania międzyizbowego rad notarialnych i wznowieniem wydawania „Przeglądu Notarialnego".[5] Konferencja postanowiła reaktywować współdziałanie międzyizbowe rad notarialnych i przywrócić działalność Sekretariatu Międzyizbowego Rad Notarialnych – jako organu pracy Konferencji – złożonego z dwóch notariuszy i asesora notarialnego, mających siedzibę w Warszawie.[6]

Straty osobowe poniesione przez notariat w czasie II wojny światowej pociągały za sobą konieczność nowych nominacji. Pierwsza nominacja miała miejsce już w 1944 r., kolejne w 1945 r.[7] W latach 1944–1945 Minister Sprawiedliwości mianował 130 osób.[8] W celu zapewnienia obsługi notarialnej na terenie całego kraju, na mocy art. 17 dekretu z 24 maja 1945 r. o tymczasowych przepisach uzupełniających Prawo o ustroju adwokatury[9], Minister Sprawiedliwości mógł w okresie od 31 lipca 1945 r. do 1 września 1949 r., powierzyć adwokatowi pełnienie obowiązków notariusza w siedzibie sądu grodzkiego.[10] W okresie do 1 sierpnia 1946 r. mianowano kolejnych 14 notariuszy, w tym w dniu 10 kwietnia 1946 r. po raz pierwszy w historii notariatu polskiego kobietę – Bronisławę Engelard, która została notariuszem w Niesielsku.[11]

Dalsze, istotne zmiany w funkcjonowaniu notariatu nastąpiły w 1946 r. Nie dokonując nowelizacji prawa o notariacie z 1933 r., uchwalono wówczas trzy dekrety, które w zasadniczy sposób zmieniły jego oblicze. Pierwszym z nich był dekret z 22 stycznia 1946 r. o wyjątkowym dopuszczeniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorskich i notarialnych oraz do wpisywania na listę adwokatów.[12] Na podstawie art. 2 tegoż dekretu na stanowisko notariusza mogły być mianowane osoby, bez konieczności ukończenia uniwersyteckich studiów prawniczych z przepisanymi w Polsce egzaminami, bez odbycia aplikacji

[4] Ze względu na to, że prawo o notariacie z 1933 r. nie przewidywało centralnej instytucji samorządowej w postaci Naczelnej Rady Notarialnej, już w okresie międzywojennym w praktyce wypełniono tę lukę, tworząc instytucję określaną jako Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych. *Trzecia faza „Przeglądu Notarialnego"*, „Przegląd Notarialny" 1947, t. I, s. 12–13; D. Malec, *op. cit.*, s. 209.

[5] *Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1947, t. I, s. 117.

[6] *Z notariatu. Konferencja Prezesów Rad Notarialnych*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy" 1945, nr 2, s. 44.

[7] *Ruch osobowy,* „Przegląd Notarialny" 1947, t. I, s. 536–540.

[8] W. Mróz, *Notariat polski w latach 1939–1951 (cz. II),* „Rejent" 2004, nr 7, s. 199.

[9] Dz. U. nr 25, poz. 146.

[10] *Varia. Wyjątkowy tryb nominacyjny,* „Przegląd Notarialny" 1947, t. I, s. 121.

[11] *Ruch osobowy*, „Przegląd Notarialny" 1948, t. I, s. 98–99.

[12] Dz. U. nr 4, poz. 33.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 14/09/2026 04:54:52

notarialnej i złożenia egzaminu notarialnego, jeśli co najmniej przez 10 lat były zatrudnione w charakterze urzędnika w kancelarii hipotecznej lub notarialnej, posiadały odpowiednie kwalifikacje osobiste i dostateczną znajomość prawa. Dekret ten miał obowiązywać w ciągu pięciu lat od dnia jego wejścia w życie, tj. od 13 lutego 1946 r. do 13 lutego 1951 r.[13] Kolejnym aktem był dekret z dnia 24 stycznia 1946 r. – o przenoszeniu i zwalnianiu notariuszów oraz o powierzeniu pełnienia obowiązków notariuszów sędziom i prokuratorom w okresie przejściowym.[14] W świetle art. 1 tego dekretu Minister Sprawiedliwości mógł w okresie od 4 marca 1946 r. przenosić notariuszy bez ich zgody do innych miejscowości oraz zwalniać z zajmowanych stanowisk. Na podstawie art. 2 Minister Sprawiedliwości w okresie od 4 marca 1946 r. był władny, w razie opróżnienia się stanowiska notariusza, powierzyć czasowo sędziom lub prokuratorom pełnienie obowiązków notariusza. Trzecim aktem był dekret z dnia 22 lutego 1946 r. o rejestracji i przymusowym zatrudnieniu we władzach wymiaru sprawiedliwości osób mających kwalifikacje do objęcia stanowiska sędziowskiego.[15] Wprowadzał on od 29 marca 1946 r. obowiązek rejestracji w ciągu miesiąca osób, które miały kwalifikacje do objęcia stanowiska sędziowskiego i uprawniał Ministra Sprawiedliwości do powołania ich do służby sędziowskiej.[16]

W kwietniu 1946 r., wobec zarysowującej się przemiany ustrojowej notariatu, XXVI Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych postanowiła podjąć kroki zmierzające do wyjaśnienia i ustalenia statusu zawodu notarialnego. Na kolejnej, XXVII Konferencji (16 i 17 lipca 1946 r.), tematem obrad stała się wyłącznie sprawa – będącej w toku prac w Ministerstwie Sprawiedliwości – reorganizacji notariatu. Konferencja w wyniku wszechstronnej dyskusji opracowała stosowne uwagi, które zostały przedstawione w Ministerstwie Sprawiedliwości, z zapowiedzią złożenia gruntownie opracowanego memoriału obejmującego całokształt zagadnienia.[17]

Praktyka stosowania wymienionych powyżej dekretów została wyznaczona wydaną w dniu 17 lipca 1946 r. przez Ministra Sprawiedliwości – Tymczasową Instrukcją w sprawie reorganizacji notariatu (Biuro Personalne Ministerstwa

[13] *Varia. Wyjątkowy tryb...,* s. 120–121; D. Malec, *Polski notariat w okresie PRL*, „Nowy Przegląd Notarialny" 2005, nr 3, s. 84–85; W. Szwajdler, *Ustrój oraz funkcjonowanie notariatu w okresie transformacji systemowej*, [w:] *Przemiany polskiego prawa (lata 1989–1999)*, red. E. Kustra, „Studia Iuridica Toruniensia" 2001, s. 280–281.

[14] Dz. U. nr 6, poz. 54.

[15] Dz. U. nr 9, poz. 65.

[16] *Reforma notariatu 1946 roku (ustalenie w doniesieniu urzędowym – odsyłacze prawne do reformy),* „Przegląd Notarialny" 1947, t. I, s. 116.

[17] *Konferencja Prezesów i Wiceprezesów…*, s. 117–118.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 14/09/2026 04:54:52

Sprawiedliwości – L. dz. B. P. 11740/46).[18] Do jej opracowania i wydania doszło bez uwzględnienia przygotowywanego przez przedstawicieli samorządu notarialnego memoriału, który w tej sytuacji po ostatecznym przyjęciu przez XXVIII Konferencję Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych, w dniu 28 lipca 1946 r., został złożony jedynie do akt.[19] Tymczasowa Instrukcja stanowiła istotny krok w kierunku upaństwowienia notariatu, wprowadzając nowe zasady jego funkcjonowania. Na jej podstawie, z dniem 31 lipca 1946 r. w myśl art. 1 przedstawionego powyżej dekretu z dnia 24 stycznia 1946 r., zwolnieni zostali wszyscy notariusze w Polsce. Większość z nich na zasadzie art. 5 wymienionego powyżej dekretu z dnia 22 lutego 1946 roku została powołana do pełnienia obowiązków sędziego sądu okręgowego i jednocześnie na podstawie art. 2 dekretu z dnia 24 stycznia 1946 r. – obowiązków notariusza. Powołań dokonano początkowo na okres jednego roku.[20] Notariusze, którzy nie mieli kwalifikacji sędziowskich, a stanowili cenną siłę dla sądownictwa i notariatu, mogli skorzystać z dekretu z dnia 22 stycznia 1946 r. i wnieść do Ministra Sprawiedliwości podanie, zaopiniowane przez władze sądowe, o zwolnienie ich od warunków wymaganych na stanowisko sędziowskie.[21] Pobieranie wynagrodzenia za czynności notarialne przez pełniących obowiązki notariuszy następowało według obowiązującej taksy notarialnej, z opłaceniem z tych wpływów wszelkich wydatków kancelaryjnych, np. wynagrodzeń pracowników i podatków. Różnicę między dochodami a wydatkami, stanowiącą czysty dochód, należało co miesiąc przekazywać prezesowi sądu okręgowego z przeznaczeniem na fundusz zapomóg dla urzędników i woźnych sądowych. Pełniący obowiązki notariusza otrzymywał natomiast uposażenie sędziego sądu okręgowego i dodatek za dokonywanie czynności notarialnych.[22]

Środowisko notarialne negatywnie oceniło Tymczasową Instrukcję. Podkreślano, że jej postanowienia podważają niektóre z głównych zasad ustrojowych notariatu i zakłócają prawidłowe funkcjonowanie kancelarii notarialnych. Jednocześnie zwracano uwagę, że obsadzenie etatów sędziowskich w zakresie postępowania cywilnego spornego oraz postępowania karnego przez p.o. notariuszy – jako p.o. sędziów – było eksperymentem, który nie dawał zadowalających wyników. Notariat nie uchylał się od współdziałania z sądami, ale gotów był podjąć

[18] *Prorogacja i uzupełnienie Tymczasowej Instrukcji*, „Przegląd Notarialny" 1947, t. II, s. 311; D. Malec, *Polski notariat w okresie…*, s. 85; W. Mróz, *Notariat polski w latach 1939–1951*, [w:] *70 lat polskiego prawa o notariacie. Materiały z sesji naukowej*, Warszawa 2003, s. 55.

[19] *Konferencja Prezesów i Wiceprezesów…*, s. 118.

[20] R. Sztyk, *Geneza upaństwowienia notariatu*, „Rejent" 1997, nr 1, s. 144–145.

[21] *Reforma notariatu 1946 roku…*, s. 115.

[22] A. Oleszko, *Ustrój polskiego notariatu,* Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 1999, s. 45; R. Sztyk, *op. cit.*, s. 145; *Prorogacja i uzupełnienie Tymczasowej…*, s. 312; D. Malec, *Dzieje notariatu polskiego*, s. 213.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 14/09/2026 04:54:52

obowiązki jedynie w zakresie postępowania cywilnego niespornego, np. w zakresie prowadzenia ksiąg wieczystych, w dziedzinie niektórych spraw z zakresu postępowania spadkowego oraz opiekuńczego, z wyłączeniem kurateli, w wymiarze niewpływającym negatywnie na funkcjonowanie kancelarii.[23] W praktyce bowiem zakres powierzonych notariuszom obowiązków był bardzo szeroki, orzekanie na kilkunastu posiedzeniach w miesiącu nie należało do rzadkości. Wywierało to negatywny wpływ na realizację podstawowych obowiązków notariusza, niejednokrotnie wręcz uniemożliwiając ich wykonywanie. Szczególnie dotkliwie uderzało to w notariat w małych ośrodkach, gdzie działała tylko jedna kancelaria.[24]

Niepewność co do dalszych losów notariatu w Polsce skutkowała dramatyczną sytuacją, młodzi prawnicy nie wiązali swojej przyszłości z zawodem notariusza. Nielicznych kandydatów zainteresowanych pracą w notariacie dodatkowo zniechęcało stanowisko poszczególnych prezesów sądów okręgowych, którzy w trosce o wysokość dochodów z kancelarii notarialnych niechętnie dawali pozwolenie na zatrudnienie nowych aplikantów.[25] W konsekwencji w okresie 1945/46 występowały jeszcze pewne, znikome objawy zainteresowania aplikacją notarialną, natomiast już w następnym – 1946/47, w żadnej izbie nie było ani jednego zgłoszenia na aplikację w notariacie.[26] Co więcej, można było zauważyć niepokojące zjawisko, tj. porzucania przez pracowników, aplikantów i asesorów notarialnych pracy w notariacie na rzecz bardziej opłacalnych zawodów.[27]

Tymczasowość rozwiązań dotyczących polskiego notariatu powodowała ożywioną dyskusję co do jego przyszłości. W 1947 r. na łamach „Przeglądu Notarialnego" zwracano uwagę na argumenty, które powinny być wzięte pod uwagę przy ostatecznym rozstrzygnięciu sprawy organizacji notariatu. Podkreślano, że proces przeobrażeń społeczno-gospodarczych w Polsce, nie likwidując własności prywatnej, wolnego obrotu gospodarczego i swobody umów w ustanowionych przez prawo publiczne ramach, nie podważał potrzeby istnienia wolnego notariatu. W nowych warunkach podstawowym zadaniem notariatu powinno być nadal sporządzanie dokumentów publicznych, w powiązaniu z nadawaniem wiary publicznej czynnościom prywatnego obrotu prawnego w zakresie gospodarczym i rodzinnym. Podkreślano, że wszelkie koncepcje zmierzające do ujęcia notariatu w karby znamionujące jego zbiurokratyzowanie, wszelkie próby włączenia notariatu w system pociągający za sobą jego upaństwowienie, nie mogą dać pozytyw-

[23] *Przyczynki do naprawy urządzenia notariatu*, „Przegląd Notarialny" 1947, t. I, s. 169–173.

[24] W. Mróz, *Notariat polski w latach 1939–1951*, cz. II, s. 201.

[25] T. Maak, *W sprawie konieczności zatrudniania aplikantów*, „Przegląd Notarialny" 1948, t. I, s. 333.

[26] *Rzut oka w przyszłość. (O dopływ młodzieży prawniczej do notariatu)*, „Przegląd Notarialny" 1947, t. II, s. 347.

[27] J. Pawłowicz, *Niepokojący fakt odpływu pracowników z notariatu*, „Przegląd Notarialny" 1947, t. I, s. 387–389.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 14/09/2026 04:54:52

nych efektów. Tylko notariat traktujący strony jako klientów, a nie jako interesantów, mógł należycie spełniać swoją służbę prawniczą.[28]

W czasie dyskusji o organizacji polskiego notariatu odwoływano się również do poglądów wybitnych prawników okresu międzywojennego – M. Allerhanda, S. Wróblewskiego, S. Bukowieckiego, którzy podkreślali potrzebę istnienia notariatu jako odrębnej instytucji i zdecydowanie przeciwstawiali się jego zbiurokratyzowaniu.[29]

W trakcie XXX Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych w maju 1947 r., wobec zbliżania się daty wygaśnięcia Tymczasowej Instrukcji, ustalono podstawowe tezy normalizacji stosunków zawodowych w notariacie, które przedstawione zostały Ministrowi Sprawiedliwości do rozważenia. Opierały się one na powrocie do stanu prawnego obowiązującego na podstawie prawa o notariacie z 1933 r. oraz dopuszczały powołanie notariuszy do pełnienia czynności niespornych, w miarę potrzeby i z uwzględnieniem zagwarantowania prawidłowego funkcjonowania kancelarii notarialnych. Tezy przewidywały również udział notariuszy w zasilaniu specjalnych funduszy izbowych przeznaczonych na akcję pomocy materialnej.[30]

Zagadnienia z zakresu spraw ogólnokorporacyjnych stały się w maju 1947 r. przedmiotem obrad walnych zgromadzeń izb notarialnych. Zdawano sobie sprawę, że notariat wkracza w przełomowy dla jego bytu okres 1947/48 i wyrażano przekonanie, że w okresie tym osiągnie niezbędną do jego prawidłowego działania normalizację w ramach tzw. wolnozawodowości uspołecznionej.[31] Koncepcja ta była odpowiedzią środowiska notarialnego na coraz silniejszy nacisk w kierunku upaństwowienia notariatu. Podkreślano, że notariat powinien być utrzymany jako zawód, a nie powinien być traktowany jako urząd. Jednocześnie uznawano, że swoista wolnozawodowość notariatu mogła i powinna być korygowana i rozumiana w duchu sprawiedliwości społecznej. Innymi słowy: notariat, jako instytucja państwowa funkcjonująca na zasadach typu prywatnoprawnego, zespalała, według obowiązującego prawnie ustroju, dwa pierwiastki: państwowy, wyrażający się w nominacji, reglamentacji i kontroli, oraz prywatny, przejawiający się stosunkiem do klienta, wynagrodzeniem oraz odpowiedzialnością notariusza. Podkreślano, że notariat powinien objąć jednak również trzeci pierwiastek – społeczny, a jego istota powinna sprowadzać się do ponoszenia w stosownym zakresie określonych świadczeń na cele ogólne wymiaru sprawiedliwości, świadczenia pewnych usług nieodpłatnie zarówno ze względów publicznych, jak i socjalnych

[28] *Przyczynki do naprawy urządzenia…*, s. 162–167.

[29] *O pozycję notariatu w zbiorowości prawniczej*, „Przegląd Notarialny" 1947, t. I, s. 404–406.

[30] *XXX Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1947, t. I, s. 527.

[31] *Walne zgromadzenia izb notarialnych – 1947 r. Zestawienie sprawozdawcze*, „Przegląd Notarialny" 1947, t. II, s. 309.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 14/09/2026 04:54:52

oraz do wyrównywania odbiegających od ustalonego poziomu dochodów poszczególnych notariuszy.[32]

Powszechnie oczekiwane zmiany w położeniu notariatu, wobec upływającego z dniem 1 sierpnia 1947 r. rocznego okresu powołania notariuszy do pełnienia czynności sędziowskich, nie zostały spełnione. Nastąpiła prorogacja systemu Tymczasowej Instrukcji, powołania zostały przedłużone na następny okres roczny, z tym że z różnych względów pominięto niektórych notariuszy, co było równoznaczne z ich ostatecznym zwolnieniem ze stanowisk.[33] Jednocześnie Ministerstwo Sprawiedliwości pismem z dnia 1 sierpnia 1947 r. (Nr B. P. 9094/47), zawiadomiło Rady Notarialne o uzupełnieniu Tymczasowej Instrukcji. Wprowadzono taksę za czynności dodatkowe, niewymienione w rozporządzeniu z dnia 15 listopada 1935 r.[34], poprzez dodanie § 26 do tegoż rozporządzenia, a także wynagrodzenie określone w § 27 za czynności związane z dużym nakładem pracy i czasu oraz określone w § 28 – za czynności dokonane poza kancelarią. Na podstawie dokonanej zmiany p.o. notariuszy uzyskali prawo pobierania za te czynności wynagrodzenia, na swój rachunek i do swojej dyspozycji, przy odrębnym ich wykazaniu w księdze przychodów i rozchodów, wraz z odnoszącymi się do nich wydatkami.[35] Działania te nie uspokoiły występującej w szeregach notariuszy niepewności, ale nadal żywiono przekonanie, że niebawem nastąpi normalizacja stosunków zawodowych w notariacie. Obawiano się jednak, że opracowywana w tym czasie reforma ustroju sądownictwa oraz toczona na forum publicznym dyskusja w sprawie przekształcenia adwokatury odwróci zainteresowanie właściwych czynników państwowych od kwestii reformy notariatu.[36]

W istniejącej sytuacji samorząd notarialny postanowił wykazać się inicjatywą. W dniu 27 października 1947 r. rada notarialna w Warszawie, działając w imieniu całego notariatu, wystąpiła do Ministra Sprawiedliwości z propozycją przejęcia administracji Funduszu Notarialnego, powstałego z przekazywanego przez notariuszy czystego dochodu, przeznaczonego na akcję zapomogową dla urzędników i woźnych sądowych oraz na cele budownictwa mieszkaniowego dla pracowników wymiaru sprawiedliwości i przekazania jej wszelkich związanych z tym agend. Minister Sprawiedliwości przychylił się do tej propozycji i wydał w dniu 28 października 1947 r. zarządzenie (L. dz. B. P. 13533/47), które uchyliło Tymczasową Instrukcję w sprawie reorganizacji notariatu. Na jego podstawie nastąpiło przekazanie radom notarialnym administracji i wszelkich agend Funduszu Notarialnego. Od listopada 1947 r. notariusze mieli przekazywać czysty

[32] *Na przełomie 1947–1948*, „Przegląd Notarialny" 1948, t. I, s. 9–10.

[33] *Sprawa notariatu odroczona…*, „Przegląd Notarialny" 1947, t. II, s. 149; *Prorogacja i uzupełnienie…*, s. 311.

[34] Dz. U. nr 84, poz. 517 ze zm.

[35] *Prorogacja i uzupełnienie…*, s. 312; R. Sztyk, *op. cit.*, s. 145–146.

[36] *Sprawa notariatu odroczona...*, s. 149–150.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 14/09/2026 04:54:52

dochód zamiast prezesom sądów okręgowych – radom notarialnym, natomiast sama istota funduszu i jego zasady nie uległy zmianie.[37] Jeśli chodzi o pobieranie wynagrodzenia i prowadzenie kancelarii, w dalszym ciągu utrzymany został dotychczasowy stan rzeczy. W zakresie zwolnienia notariuszy i powołania ich do sprawowania obowiązków sędziowskich z powierzeniem pełnienia czynności notarialnych, sytuacja nie uległa zmianie, bowiem konstrukcja ta pod względem prawnym była oparta na omówionych powyżej dekretach, których moc obowiązująca uległa przedłużeniu. Status prawny pracowników kancelarii został utrzymany na dotychczasowych zasadach, zaś w zakresie postępowania notarialnego nadal obowiązywały przepisy prawa o notariacie z 1933 r.[38]

Uchylenie Tymczasowej Instrukcji, wydanej bez współudziału przedstawicieli notariatu, traktowano jako ważny etap w jego reorganizacji. Podkreślono wymiar moralny tego wydarzenia, dzięki któremu notariat przestał być przedmiotem dokonujących się reform, a stał się przez swoje organy samorządu zawodowego ich współpodmiotem. Wprawdzie sytuacja materialna notariatu nie zmieniła się, ale zmieniła się podstawa jego świadczeń na cele publiczne. Zarządzenia państwowej władzy nadzorczej zostały zastąpione przez zarządzenia korporacyjnej władzy nadzorczej, wywodzącej się z wolnych wyborów ogółu notariuszy. Stwarzało to nadzieję na utrzymanie notariatu w formule wolnozawodowości uspołecznionej.[39]

W styczniu 1948 r. XXXIII Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych, rozważając aktualną sytuację zawodu notarialnego, ustaliła wytyczne dalszego postępowania, zmierzającego do przywrócenia notariatowi możliwości prawidłowego działania. W celu skoordynowania prac poszczególnych zespołów nad reformą notariatu wyłoniono specjalną komisję międzyizbową.[40]

Na początku 1948 r. zagadnienie pozycji ustrojowej notariatu stało się przedmiotem dyskusji na łamach „Przeglądu Notarialnego". Uważano, że w nowych warunkach społecznych, politycznych i gospodarczych w Polsce państwowa i społeczna użyteczność notariatu nie budzi żadnych wątpliwości. Zwracano jednak uwagę, że notariat może spełniać swoje zadania w zakresie pomocy prawnej oraz zabezpieczenia prawidłowości, legalności i rzetelności obrotu prawnego tylko wtedy, jeżeli działa na zasadach, które wykształciły się w rozwoju dziejowym. Istota tych zasad sprowadza się do swoistego zespolenia pierwiastków publicznych i prywatnych, które mogą być uzupełnione przez wprowadzenie stosownych czynników w duchu sprawiedliwości – społecznej. Podkreślano, że stosowanie przez notariat jako instytucję prawno-publiczną, działającą z ramienia państwa,

[37] *Przemiana stosunków w notariacie*, „Przegląd Notarialny" 1947, t. II, s. 475–478; R. Sztyk, *op. cit.*, s. 146–147.

[38] *Przemiana stosunków w notariacie*, s. 476–478.

[39] *Na przełomie 1947–1948*, s. 8–9.

[40] *XXXIII Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1948, t. I, s. 339–340.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 14/09/2026 04:54:52

metod typu prywatnoprawnego jest zaletą, bowiem skuteczność obsługi obrotu gospodarczego tego właśnie wymaga. Podważenie tych metod w stosunku do notariatu wypacza samą istotę instytucji, powoduje, że przestaje być notariatem, choćby sama nazwa była zachowana.[41]

Po osiągniętych z trudem sukcesach na drodze normalizacji funkcjonowania powojennego notariatu, w drugiej połowie 1948 r. nastąpił zasadniczy zwrot w jego położeniu, wywołany zaostrzeniem kursu politycznego.[42] Nowym tendencjom w polityce władz dał wyraz wiceminister sprawiedliwości Leon Chajn w artykule opublikowanym w „Demokratycznym Przeglądzie Prawniczym". Autor wyraził między innymi pogląd, że jeśli chodzi o sprawy personalne, należy wyeliminować z polskiego sądownictwa postawę rezygnacji wobec nowego życia w Polsce oraz wypowiedzieć wojnę dyletantyzmowi i ignorancji politycznej. Podkreślił, że należy zdecydowanie eliminować nawarstwienia przeszłości, które hamują przyszłość i utrudniają wyzwolenie ideologiczne.[43] Jednocześnie zwracano uwagę, że reform gospodarczych i ustrojowych nie można bezkrytycznie opierać na dawnych instytucjach prawnych, stojących często w jaskrawej sprzeczności z nowymi celami społecznymi.[44]

Wkrótce nowe koncepcje znalazły bardziej zdecydowany wyraz. Najpełniej wyraził to jeden z głównych podówczas marksistowskich teoretyków nauki procesu karnego Leon Schaff, prezentując pogląd, że głównym politycznym założeniem wymiaru sprawiedliwości jest dławienie oporu klas wrogich. W sytuacji gdy nadal większość notariuszy pełniła obowiązki sędziów, było oczywiste, że nie będą realizować celów stawianych przez nową władzę. Większość z nich nie wyrażała zainteresowania aktywnością polityczną w nowych warunkach. Działalność niepodległościowa notariuszy, często też służba państwowa przed wojną oraz niezależność ustrojowa notariatu powodowały, że byli oni oceniani wręcz jako element politycznie niepewny.[45]

Konsekwencją tej sytuacji było stopniowe zwalnianie notariuszy od pełnienia obowiązków sędziowskich. W obliczu znikomej wydajności mniejszych kancelarii, niezapewniających nawet minimum egzystencji, wielu z nich znalazło się w ciężkiej sytuacji życiowej. Kwestia udzielenia im pomocy materialnej stała się jednym z najważniejszych problemów poruszanych na XXXVII i XXXVIII Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych.[46] Pogorszające się po-

[41] *Państwowa i społeczna użyteczność notariatu*, „Przegląd Notarialny" 1948, t. I, s. 119–122.

[42] M. Kallas, A. Lityński, *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2000, s. 287.

[43] L. Chajn, *Na przełomie dwóch lat*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy" 1948, nr 1, s. 7–8.

[44] Idem, *Trzy lata demokratyzacji prawa i wymiaru sprawiedliwości,* Warszawa 1947, s. 5.

[45] W. Mróz, *Notariat polski w latach 1939–1951...,* s. 205.

[46] *XXXVII Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1948, t. II, s. 348; *XXXVIII Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1948, t. II, s. 553.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 14/09/2026 04:54:52

łożenie materialnego bytu notariatu tłumaczono wysokimi obciążeniami podatkowymi oraz spadkiem liczby dokonywanych czynności.[47] Likwidacja własności prywatnej w sferze produkcji i handlu oraz odchodzenie od reguł wolnego rynku na rzecz gospodarki centralnie planowanej, negatywnie wpływały na poziom obrotów w sferze gospodarczej.[48]

Interesującą koncepcję pozycji ustrojowej notariatu, próbującą pogodzić nowe tendencje w polityce władz z postanowieniami Prawa o notariacie z 1933 r., przedstawiono na łamach „Przeglądu Notarialnego" w 1950 r. Powołując się na przepisy prawa o notariacie, uznano, że notariat jest instytucją *par excellence* publiczną i że świadczone przez notariusza usługi nie mają charakteru prywatnoprawnego. Podkreślano, że notariusz nie jest wprawdzie urzędnikiem państwowym w ścisłym tego pojęcia znaczeniu, ale sama instytucja notariatu jest nie tylko instytucją publiczną, co uważano za całkowicie bezsporne, ale jest wręcz instytucją państwową. Stanowisko takie uzasadniano między innymi tym, że notariat wchodzi w skład administracji publicznej i wykonuje służbę publiczną w dziedzinie jurysdykcji prewencyjnej, opierając swoją działalność na podstawie norm prawnych o charakterze publicznym. Zwracano również uwagę, że notariusz jest powoływany i zwalniany ze swojego stanowiska przez władzę państwową, posiada ustawowo określone prerogatywy, korzysta z ochrony prawnej przewidzianej dla urzędników państwowych oraz podlega władzy dyscyplinarnej.[49]

W styczniu 1950 r. kwestia ustalenia właściwej pozycji notariatu, jako instytucji publiczno-państwowej, wysunęła się na czoło prac XLII Konferencji Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych. Uznano, że rozwiązanie tej sprawy wymaga systematycznej akcji zmierzającej do uznania publicznego charakteru świadczeń notariuszy. Jednocześnie Konferencja ostatecznie sfinalizowała prowadzone od dłuższego czasu prace, zmierzające do wprowadzenia zespołowej organizacji pracy w ośrodkach notarialnych. Po przyjęciu ostatecznego tekstu „Regulaminu ogólnego pracy zespołowej w notariacie" Konferencja ustaliła, że wszystkie rady notarialne przystąpią do niezwłocznej realizacji idei zespołowości w ośrodkach, w których dotychczas wysiłki w tym względzie nie zostały podjęte.[50]

Działania te stanowiły jedną z ostatnich prób ratowania samodzielnego bytu notariatu w ramach koncepcji zwanej pracą zespołową w notariacie. Wzorując się na rozwiązaniach przyjętych w nowej ustawie o ustroju adwoka-

[47] *XXXIX Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1949, t. I, s. 353; *XLI Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1949, t. II, s. 365–366.

[48] M. Kallas, A. Lityński, *op. cit.*, s. 287.

[49] *Pozycja notariatu na tle obowiązującego prawa*, „Przegląd Notarialny" 1950, t. I, s. 163–164.

[50] *XLII Konferencja Prezesów i Wiceprezesów Rad Notarialnych*, „Przegląd Notarialny" 1950, t. I, s. 167.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 14/09/2026 04:54:52

tury z dnia 27 czerwca 1950 r.[51], koncepcja ta zakładała utworzenie zespołów, w których mieliby pracować notariusze. Uzasadniano, że tylko forma pracy zespołowej, polegająca na wytworzeniu w zespole odpowiedniej atmosfery, wzajemnego współdziałania i kontroli, pozwoli zrealizować w stopniu zadowalającym postulat uspołecznienia notariatu. Zespoły notarialne, jako wspólnoty pracy, działałyby na podstawie uchwalonych przez siebie regulaminów wewnętrznych, które musiałyby być oparte na przyjętym przez Konferencję „Regulaminie ogólnym pracy zespołowej w notariacie" i stosownych uchwałach rad notarialnych.[52] Zgodnie z regulaminem ogólnym, organem stanowiącym zespołu miało być zebranie zespołowe, które mieli tworzyć wszyscy notariusze danego zespołu oraz delegaci kancelarii notarialnych, wybrani przez pracowników po jednym z każdej kancelarii. Organem koordynacji i kontroli zespołu miał być jego kierownik, wybierany przez zebranie zespołowe. Z kierownikiem miała współdziałać rada zespołu – jako organ doradczy. Nadzór ogólny nad działalnością zespołów proponowano powierzyć właściwym radom notarialnym. Przedstawione rozwiązania miały nie naruszać ogólnych zasad prawa o notariacie z 1933 r., była to więc próba dostosowania organizacji notariatu, powstałej w okresie międzywojennym, do zmieniających się warunków politycznych w Polsce.[53]

W maju 1950 r. odbyły się walne zgromadzenia izb notarialnych. W ich trakcie przedmiotem dyskusji stała się między innymi praca zespołowa w notariacie. Koncepcja ta nie budziła większych zastrzeżeń i wszystkie walne zgromadzenia uznały, że tylko przez pracę zespołową prowadzi droga do notariatu pojmowanego jako służba publiczna w duchu społecznym.[54]

Propozycje samorządu notarialnego zmierzające do utrzymania podstawowych zasad Prawa o notariacie z dnia 27 października 1933 r. i uniknięcia upaństwowienia notariatu, nie znalazły zrozumienia w resorcie wymiaru sprawiedliwości. Wiązało się to z przyjętymi założeniami ideologiczno-politycznymi, które zmierzały do coraz większej kontroli przez państwo wszystkich dziedzin życia.[55] O stanowisku władz wobec reformy notariatu świadczy obszerny wywód wiceministra sprawiedliwości Tadeusza Reka, zamieszczony w numerze 12 „Nowego Prawa" z 1950 r. pod tytułem *Sprawa reformy notariatu*. Autor podkreślał w nim, że dokonane w okresie powojennym zmiany w zakresie przebudowy notariatu miały jedynie charakter zabiegów kosmetycznych, które niewątpliwie poprawiły

[51] Dz. U. nr 30, poz. 275.

[52] *Praca zespołowa w notariacie*, „Przegląd Notarialny" 1950, t. I, s. 330–331.

[53] *Regulamin ogólny pracy zespołowej w notariacie*, „Przegląd Notarialny" 1950, t. I, s. 488–491.

[54] *Walne zgromadzenia izb notarialnych – 1950. (Zestawienie sprawozdawcze),* „Przegląd Notarialny" 1950, t. II, s. 176–177.

[55] W. Szwajdler, *Ustrój oraz funkcjonowanie notariatu w okresie transformacji systemowej*, [w:] *Przemiany polskiego prawa…*, s. 281.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 14/09/2026 04:54:52

sytuację, ale nie przebudowały notariatu w duchu przemian ustrojowych dokonujących się w Polsce.

Po gruntownych zmianach w zakresie prawa cywilnego i karnego, prawa procesowego, organizacji wymiaru sprawiedliwości oraz adwokatury, do spraw, które nie mogły być pominięte przy reformie, T. Rek zaliczył także notariat. Według niego wejście Polski na drogę budownictwa socjalistycznego zdecydowało o rozwoju norm, instytucji prawnych i określiło kierunek reformy również w zakresie notariatu, spełniającego czynności prawne o doniosłym znaczeniu dla poszczególnych obywateli, a w konsekwencji dla porządku prawnego. Notariat wymagał więc całkowicie nowego i szybkiego uregulowania, które odpowiadałoby zachodzącym w gospodarce narodowej przemianom ustrojowym i tworzyło z tej instytucji organ państwa ludowego w zakresie legalności obrotu prawnego.[56] Jednocześnie w ustroju demokracji ludowej, w którym coraz większego znaczenia nabierała własność społeczna, państwowa i spółdzielcza, a obrót gospodarczy opierał się na zasadach planowości, podstawowym obowiązkiem notariatu stało się – według wiceministra – przestrzeganie zasad społeczno-gospodarczej polityki państwowej oraz stanie na straży zgodności obrotu prawnego z literą i duchem ludowo-demokratycznego prawa.[57]

Uznając pilną potrzebę reformy notariatu w Polsce, T. Rek odwołując się do rozwiązań przyjętych w ZSSR, nakreślił jej główne wytyczne. Jeśli chodzi o kierunek planowanej reformy, o organizację i funkcje notariatu, uważał, że w nowych warunkach ustrojowych Polski Ludowej notariat powinien stać się organem władzy państwowej. Jego zdaniem należało tworzyć państwowe biura notarialne, gdyż jedynie taka przebudowa notariatu stwarzała gwarancję prawidłowego funkcjonowania tej instytucji. Rozwiązanie takie miało zapewnić właściwą dyscyplinę gospodarczą w zakresie działania notariatu, wykluczyć możliwość zawierania umów i aktów szkodliwych dla interesów gospodarki uspołecznionej oraz ugruntować praworządność ludową w dziedzinie obrotu prawnego. Kwestię obowiązków notariuszy proponował ująć w kontekście ogólnych założeń ustrojowych i społecznej użyteczności. Notariusz miał być zobowiązany wiernie służyć Polsce Ludowej oraz czuwać nad tym, ażeby dokonywane czynności notarialne były zgodne z prawem i zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym.[58] Uważał, że z ustroju ludowo-demokratycznego wypływa zasada, iż państwowym biurom notarialnym nie wolno dokonywać czynności, które naruszałyby podstawy współżycia społecznego w Państwie Ludowym lub kolidowały z ogólnym interesem gospodarki uspołecznionej.

[56] T. Rek, *op. cit.*, nr 12, s. 8, 11.
[57] *Ibidem*, s. 10.
[58] *Ibidem*, s. 12–13.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 14/09/2026 04:54:52

Jednocześnie podkreślał, że w nowym ustroju zbędne staną się izby notarialne, gdyż notariusze i pracownicy notarialni będąc pracownikami państwowymi, uzyskają możliwość organizowania się w związkach zawodowych, podobnie jak wszyscy pracownicy państwowi. T. Rek do podstawowych warunków reformy notariatu zaliczył również odpowiedni dobór kadr na stanowiska notariuszy. Weryfikacja notariuszy, asesorów i aplikantów powinna się stać – jego zdaniem – wstępnym warunkiem nowej organizacji notariatu. Uważał, że notariuszem w Polsce Ludowej może być tylko człowiek posiadający odpowiednie cechy społeczno-ideologiczne.[59]

W ostatnim roku istnienia wolnego notariatu samorządowi notarialnemu nie dano w ogóle możliwości wyrażania swoich opinii na łamach prasy.[60] Stanowisko władz w sprawie reformy notariatu, jego organizacji i funkcji, przedstawione w wystąpieniu wiceministra sprawiedliwości Tadeusza Reka[61], znalazło wyraz w uchwalonym w dniu 25 maja 1951 r. nowym Prawie o notariacie.[62] Ze względu na fakt, że wprowadzenie w życie nowego prawa wiązało się z szeregiem czynności przygotowawczych o charakterze personalnym i budżetowym, datę jego wejścia w życie ustalono na dzień 1 stycznia 1952 r. Z dniem tym utraciło moc Prawo o notariacie z 1933 r. oraz wszelkie wydane w okresie lat 1946–1951 akty prawodawcze dotyczące stanowisk notariuszy.[63]

Prawo o notariacie z 1951 r. odrzucało podstawowe założenia ustrojowe notariatu, wykształcone w okresie międzywojennym i opierało się na nowych zasadach, wzorowanych na ustawodawstwie radzieckim, w szczególności na przepisach o państwowym notariacie RFSRR z 31 grudnia 1947 r.[64] Podstawowym założeniem nowej regulacji była zasada, że notariat jest organem państwowym, działającym poprzez państwowe biura notarialne pod nadzorem Ministra Sprawiedliwości i jego organów. Nowa ustawa przyznawała notariuszom i pracownikom notarialnym status pracowników państwowych.[65] Jednocześnie nakładała na notariuszy szczególne obowiązki w stosunku do Państwa Ludowego i jego instytucji oraz w zakresie przestrzegania obowiązującego w nim prawa i zasad współżycia społecznego.[66] Prawo o notariacie z 1951 r. kwestie ustroju notariatu traktowało jedynie ramowo, przewidując wiele delegacji ustawowych dla Ministra Sprawiedliwości. Stanowiło to istotną różnicę w stosunku do Prawa o notariacie

[59] *Ibidem*, s. 14.
[60] W. Mróz, *Notariat polski w latach 1939–1951...*, s. 208.
[61] T. Rek, *op. cit.*, s. 8–14.
[62] Dz. U. nr 36, poz. 276; D. Malec, *Dzieje notariatu polskiego*, s. 220–223.
[63] W. Natanson, *Zarys prawa o notariacie*, s. 7.
[64] B. Tymecki, *Notariat i czynności notarialne*, Białystok 1988, s. 12.
[65] E. Janeczko, *Kształtowanie się notariatu w PRL*, „Zeszyty Problemowo-Analityczne" 1972, nr 23, s. 17.
[66] W. Natanson, *Zarys prawa o notariacie*, s. 8.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 14/09/2026 04:54:52

z 1933 r., które ustrój notariatu regulowało w sposób szczegółowy, poświęcając mu całą część pierwszą, obejmującą 62 artykuły. Znalazło to wyraz w objętości nowego Prawa o notariacie, które składało się jedynie z 64 artykułów, podczas gdy regulacja z 1933 r. obejmowała aż 150 artykułów.[67] Mniejsza objętość Prawa o notariacie z 1951 r. była również następstwem rezygnacji z samorządu zawodowego notariuszy i zniesienia izb notarialnych.[68] Nowe prawo wprowadziło także istotne zmiany w zakresie przygotowania do zawodu notariusza. Uznano za niepotrzebną, sprawdzoną w praktyce, metodę kształcenia młodych adeptów zawodu notariusza w postaci aplikacji notarialnej, likwidując tym samym instytucję aplikantów i asesorów notarialnych.

Upaństwowienie polskiego notariatu pociągało za sobą konieczność zniesienia dotychczasowych form jego działania. Nowe Prawo o notariacie nie regulowało trybu likwidacji kancelarii notarialnych działających na podstawie Prawa o notariacie z 1933 r. Sprawa przejęcia akt, ksiąg i dokumentów unormowana została zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 grudnia 1951 r.[69], w sprawie przekazania ksiąg i akt notarialnych państwowym biurom notarialnym i archiwom sądowym.[70]

Likwidacja izb notarialnych nastąpiła na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie zasad i trybu likwidacji majątku izb notarialnych oraz funduszów zapomogowych i ubezpieczeniowych tych izb.[71] Zostało ono wydane na podstawie upoważnienia zawartego w art. 61 § 2 Prawa o notariacie, w porozumieniu z Ministrem Finansów i Centralną Radą Związków Zawodowych, dopiero w dniu 31 stycznia 1953 r., ale odnosiło się do stanu majątku i funduszów na dzień 1 stycznia 1952 r. Rozporządzenie określało zasady zabezpieczenia i likwidacji majątku samorządu notarialnego, dokonał tego likwidator mianowany przez Ministra Sprawiedliwości (§ 4 i § 5).[72]

Podjęte w celu zachowania samodzielności ustrojowej notariatu działania i przedstawione propozycje nie przyniosły spodziewanego wyniku wobec z góry przyjętych założeń ideologiczno-politycznych, zmierzających do coraz większej kontroli przez państwo wszystkich dziedzin życia indywidualnego, zbiorowego oraz instytucjonalnego.[73] Upaństwowienie notariatu, połączone z likwidacją jego dotychczasowej organizacji, rozpoczęło nowy etap w historii tej instytucji, opie-

[67] B. Tymecki, *Notariat w systemie organów ochrony prawnej*, „Rzeszowskie Zeszyty Naukowe. Prawo–Ekonomia–Rolnictwo" 1984, t. 2, s. 66; D. Malec, *Dzieje notariatu polskiego*, s. 223–224.

[68] W. Berutowicz, J. Mokry, *Organizacja ochrony prawnej w PRL*, Warszawa 1987, s. 298.

[69] Dz. Urz. Min. Spraw. nr 8, poz. 77.

[70] W. Natanson, *Zarys prawa o notariacie*, s. 10.

[71] Dz. U. nr 14, poz. 57.

[72] R. Sztyk, *Upaństwowienie majątku izb notarialnych*, „Rejent" 1996, nr 10, s. 207–208.

[73] A. Oleszko, *op. cit.,* s. 48.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 14/09/2026 04:54:52

rając jej funkcjonowanie na zasadach, które nie miały nic wspólnego z polskimi tradycjami.

SUMMARY

The article presents the process of the nationalizing of the notarial services in the first years after the Second World War in Poland. In this period the civil law, the criminal law, organization of justice and every legal institution has been changed because of social and economic conversions.

After warfare, structure and system rules of the public notaries was still regulated by the notary law act of 27th October 1933 year on the Notary Law. In the first sequence the notaries have concentrated on restitution functioning of the notarial offices and the notarial houses and also they have made efforts to recover the public notaries. The important changes have stepped in functioning of the public notaries in 1946. Then three decrees were enacted completely, which have changed the notary law, but the act of 1933 on the Notary Law has not been amended.

On 17th of July, 1946 the Minister of Justice issued regulation – the Temporary Instruction regarding reorganization of the notaries to determine the practice of using those three decrees. The notaries estimated negatively the Temporary Instruction. They underlined that provision of the Temporary Instruction underlines functioning of the public notaries. Under the influence of the public notaries Minister of Justice repealed the Temporary Instruction regarding reorganization of the notaries in 28th of October 1947. After hawing achieved success on the way of normalization of the functioning of the post-war public notaries, in the second half of 1948 the situation considerably changed because of political problems.

The public notaries put forward numerous proposals to keep the basic rules of the notary law from 1933 and to avoid the nationalizing of the public notary, for example the notary teamwork, they have not found apprehension in the department of justice.

The position of the authority regarding the reform of the public notary, its organization, and its function was stated in the new notary law – the act of 25th May, 1951, which rejected the basic rules of structure of the public notary from the interwar period and was based on the new principles, patterned upon the Soviet legislation.

The fundamental assumption of the new regulation was the rule that the public notary is state authority, which is acting by the public notary offices under control of the Minister of Justice and his organs.

The return to the Polish tradition of the Instruction took place after several years, in 1991, due to the act on the Notary Law of 14th February, 1991.